

Papieska Rada ds. Migracji i Podróżnych
Orędzie na Światowy Dzień Turystyki 2009 (27 września)
Turystyka świętowaniem różnorodności

Temat Światowego Dnia Turystyki 2009: „Turystyka świętowaniem różnorodności”, zaproponowany przez odpowiednią Światową Organizację Turystyki, otwiera nam drogi do spotkania z człowiekiem w jego różnorodności, z jego ludzkim bogactwem.

Różnorodność jest rzeczywistością, jest faktem, ale jest ona także, jak przypomina nam Benedykt XVI, pozytywną szansą, dobrem, a nie zagrożeniem bądź niebezpieczeństwem. Papież idzie jeszcze dalej, mówiąc, „że ludzie nie tylko akceptują istnienie kultury drugiego człowieka, ale pragną zachować różnorodność”¹. Doświadczenie różnorodności jest charakterystyczne dla ludzkiej egzystencji, także dlatego, że rozwój każdego z osobna odbywa się w różnych etapach, przez co osobiste dojrzewanie i wzrost bywają zagrożone. Chodzi tutaj o progresywne odkrycie, kto i co nas otacza i co nas odróżnia od odmienności drugiego. W pozytywnej ocenie różnorodności dochodzi do paradoksu. Gdy z jednej strony w czasach globalizacji stwierdzamy wzrastające zbliżanie się do siebie kultur i religii, jak też pojawiające się w sercu wszystkich kultur prawdziwe pragnienie pokoju, to z drugiej strony dochodzi do braku zrozumienia. Istnieją nadal uprzedzenia i głęboko zakorzenione nieporozumienia, poprzez które wznoszą się bariery i utrzymują podziały. Jest w nas strach przed tym innym, przed nieznanym. Musimy się zatem troszczyć o to, aby zamieniać dyskryminację, niechęć do obcych i uprzedzenie na wzajemne zrozumienie i życzliwe przyjęcie oraz podążać drogą szacunku, dobrego zachowania oraz otwartego, konstruktywnego i jednoczącego dialogu.

Kościół odgrywa ważną rolę w tym staraniu. Rozpoczynając od mocnego przekonania Papieża Pawła VI w encyklice *Ecclesiam suam*, który powiedział, że Kościół musi przystąpić do dialogu ze światem, w którym żyje. „Kościół przybiera postać słowa orędzia i dialogu”². Dialog jest konstruktywny i rzetelny, pozostaje prawdziwym wówczas, gdy „unika ulegania

¹ Benedykt XVI, Orędzie z okazji sympozjum na temat *Dialog kultury i religii*, organizowanego przez Papieską Radę ds. Dialogu Międzyreligijnego oraz przewodniczącego Papieskiej Rady ds. Kultury, 3 grudnia 2008. W tym samym duchu wyraził się Jan Paweł II „Oddalić się od rzeczywistości różnorodności lub, co gorsze, próbować tę różnorodność zniszczyć, znaczy zamknąć sobie możliwość pogłębienia tajemnicy życia ludzkiego. Prawda o człowieku jest niezmiennym kryterium, według którego ocenia się wszystkie kultury. Każda kultura jednak może pouczyć nas o jednym czy drugim wymiarze tej wszechobejmującej rzeczywistości. Stąd różnorodność przez niektórych uważana jako zagrożenie, może z pomocą dialogu pełnego szacunku stać się źródłem głębszego zrozumienia tajemnicy ludzkiego istnienia” (*Przemówienie do zgromadzenia ogólnego ONZ z okazji 50-lecia jej powstania*, 5 października 1995, n. 10).

² Paweł VI, Encyklika *Ecclesiam suam*, 6 sierpnia 1964, n. 65.

relatywizmowi i synkretyzmowi oraz gdy jest przepełniony uczciwym szacunkiem do drugiego i wielkodusznym duchem pojednania i braterstwa”³.

W tej perspektywie turystyka stanowi szansę dialogu i wsłuchiwanie się, tworzy kontakt z innymi formami życia, innymi religiami i poglądami na świat oraz z jego historią⁴. Zaprasza ona do niezamykania się we własnej kulturze, ale do otworzenia się i zapoznania się z innymi formami myślenia i życia⁵. Nie powinniśmy się dziwić, że grupy ekstremistów i terrorystów natury fundamentalistycznej uważają turystykę za niebezpieczeństwo, które trzeba zniszczyć. Mocno wierzymy, że wzajemne poznanie się pomoże w zbudowaniu społeczności bardziej sprawiedliwej, solidarnej i braterskiej. Człowiek przeżywa obecnie podstawowe doświadczenie odmienności także w świecie wirtualnym, ogromnym kosmicznym mieście, które jest stale podsuwane każdemu. Dzięki tej pierwszej formie wirtualnej, „filmowej turystyki”, z bliska doświadcza się różnorodności, a w ten sposób ułatwia się zbliżenie się do tego co odmienne i dalekie. To jest pierwsza „turystyka”, która pozwala zaakceptować różnorodność. Chodzi jednak przede wszystkim o turystykę rozumianą jako ruch fizyczny, dzięki której staje się dostępna różnorodność naturalna, środowiskowa, społeczna, kulturalna, gospodarcza i religijna. Pozwala ona nam odkryć wspólnie wykonaną pracę, współpracę między narodami oraz jedność ludzi w ich pięknej i wzruszającej różnorodności realizowania się. W odkrywaniu różnorodności pojawiają się jednak paradoksy i granice. Gdy turystyka rozwija się bez etycznej odpowiedzialności, to pojawia się niebezpieczeństwo w postaci odkrywania piękna jako „fascinatatio nugacitatis” (por. Mdr 4, 12 – urok marności). Tak się dzieje, gdy np. turyści przedstawiają turystom swoją tradycję a różnorodność traktują jako produkt handlowy, na sprzedaż.

Sytuacje takie wymagają wiele wysiłku zarówno ze strony odwiedzających, jak i goszczących, by rozwijać postawę otwartości, szacunku, bliskości i zaufania, by spotkanie z tym innym nastąpiło w poszanowaniu jego osobistej, kulturalnej i religijnej odmienności. Tą drogą rośnie otwarcie na dialog i zrozumienie. Różnorodność ma swoją podstawę w tajemnicy Boga. Stwórcze Słowo stoi u początku bogactwa gatunków istot żyjących, przy czym wyeksponowany jest ten lub ta, których stworzyło Słowo na swój „obraz i podobieństwo”. To biblijne, poetyckie Słowo jest różnorodnością, kreatorem tożsamości każdego stworzenia, gdyż Stwórca jest Tym, który jako pierwszy podziwiał piękno i dobro wszystkiego, co uczynił (por. Rdz 1). Bóg jest także cudowną mocą, początkiem jedności wszystkich różnorodności, które w niej się wyrażają, tak że „w każdym uwidacznia się działanie Ducha dla wspólnego

³ Benedykt XVI, Orędzie z okazji sympozjum na temat *Dialog kultury i religii*, 3 grudnia 2008, 1c.

⁴ Por. Papieska Rada ds. Migracji i Podróżnych, Instrukcja *Erga migrantes caritas Christi*, 3 maja 2004, n. 9.

⁵ „Jako dzieci swej kultury, podróżni, turyści wyruszający na spotkanie / konfrontujący się z dziećmi innych kultur, gdy rozpoczynają dialog z nimi, zgadzają się na to by być przeniknymi przez elementy, które mogą wzbogacać ich intelektualne, duchowe i kulturalne dziedzictwo. To może sprawiać, że zadadzą sobie pytanie odnośnie niektórych zachowań, czynników, a nawet przekonań, które a priori mają wpływ na ich codzienne życie” (Papieska Rada ds. Migrantów i Podróżnych, Dokument końcowy IV-go Europejskiego spotkania na temat duszpasterstwa turystycznego, 29-30 kwietnia 2009, n. 34).

dobra” (1 Kor 12, 7). Podczas rozważania różnorodności człowiek odkrywa znaki boskości, idąc po śladach tego co ludzkie. Dla wierzącego całość różnorodności otwiera drogi, aby zbliżyć się do nieskończonej wielkości Boga. Dla nas turystyka jako możliwy fenomen uświęcenia różnorodności może być chrześcijańską, otwartą drogą do kontemplatywnego wyznania.

Bóg, jak to w swej łaskawości przewidział, powierzył Kościołowi zadanie formowanie nowego stworzenia w Chrystusie i Jego Duchu. Postanowił w Chrystusie urzeczywistnić pełnię czasu i zjednoczyć cały „skarb ludzkiej różnorodności, rozdzielonej niegdyś i doprowadzonej do niezgody przez grzech” (por. Ef 1, 9-10)⁶. Tak Kościół „w duchu Pięćdziesiątnicy przyczyni się do ugruntowania nowej społeczności, w której rozmaite języki i kultury, jak po budowie Wieży Babel, nie będą więcej tworzyły granic nie do przecięcia. Natomiast, na ile jest to możliwe, w owej różnorodności, będą nowymi sposobami urzeczywistniały komunikację i jedność”⁷.

Myśli zamieszczone w niniejszym przesłaniu mogą wesprzeć posługujących w specyficznym duszpasterstwie turystycznym, szczególnie w pomocy tym osobom, które w jakikolwiek sposób cierpią na skutek rozwijającej się turystyki. Chodzi o znak naszych czasów, które są kształtowane przez pozytywne wartości niesione przez turystykę, jak to podkreśliśmy przy okazji niedawno obchodzonego 40-lecia opublikowania Dyrektorium *Peregrinans in terra*.

Niech tchnienie Boga przezwycięży każdą niechęć do obcych, każdą dyskryminację, każdy rasizm i zgromadzi tych, którzy są oddaleni od siebie, na rozważanie prawdy o jedności i różnorodności przez Boga błogosławionej ludzkiej rodziny. To Duch gromadzi w jedności i w pokoju, w harmonii i wzajemnym szacunku. W Nim jest porządek i dobro siedmiu dni stworzenia. Niech wkracza w tę umęczoną historię ludzkości, także dzięki turystyce.

Antonio Maria kard. Vegliò
Przewodniczący

+ Agostino Marchetto Arcybiskup
Sekretarz

Watykan, 24 czerwca 2009 r.

⁶ Por. Papieska Rada ds. Migracji i Podróżnych, Instrukcja *Erga migrantes caritas Christi*, 3 maja 2004, n. 102.

⁷ Tamże, n. 89.